



Opinia/ekspertyza realizowane w ramach projektu „Kuźnia Ekspertów – Wsparcie III Sektora Warmii i Mazur”	
Imię i nazwisko autora/autorki opinii/ekspertyzy	Agnieszka Podgórska
Zakres tematyczny opinii/ekspertyzy	Działalność strażnicza organizacji pozarządowych Warmii i Mazur-potencjał i wyzwania sektora
<p>Treść opinii:</p> <p style="text-align: center;">Działania strażnicze, kontrola obywatelska, watchdogi</p> <p>Na początek warto wyjaśnić i doprecyzować pojęcia związane z kontrolą obywatelską. Działania strażnicze (działania watchdogowe) lub inaczej kontrola obywatelska to systematyczne sprawdzanie działania instytucji publicznych, wydawania środków publicznych czy przestrzegania prawa, w tym praw człowieka. Taką kontrolę mogą sprawować zarówno organizacje pozarządowe, grupy nieformalne jak i pojedyncze osoby. Określane są one „watchdogami” lub „strażnikami”. Watchdogi systematycznie zbierają i analizują dane, np. sprawdzają swoją gminę/miasto w zakresie jakości i dostępności usług publicznych czy wydatków, prowadzą monitoring jakiegoś tematu (np. przestrzeganie praw osób z niepełnosprawnościami), prowadzą monitoring stanowienia prawa. Zresztą prawo jest dla strażników podstawą działań: muszą je znać, aby sprawdzać czy jest prawidłowo realizowane, korzystają z niego realizując działania, poruszają się w jego granicach, a często też jest to też metoda wprowadzania zmian. Watchdogi o swoich działaniach informują zarówno sprawdzane instytucje, jak i mieszkańców (obecnie takie informowanie głównie odbywa się z w mediach społecznościowych). Jednak bardziej doświadczone inicjatywy lub inicjatywy, które podejmują tematy interesujące dla mediów – bez problemu upowszechniają swoje wnioski w innych mediach. Z drugiej strony, ważnym elementem pracy takiej inicjatywy jest dokumentowanie. Media społecznościowe nie pozwalają na łatwe odszukiwanie dokumentów i raportów, dlatego warto aby watchdogi myślały o jakimś miejscu w Internecie, z którego łatwo udostępnić zorganizowane i uporządkowane dokumenty, materiały, opinie i raporty. Ważne jest to, aby przestrzegały kilku zasad etycznych: działały jawnie, obiektywnie, rzetelnie oraz na rzecz dobra wspólnego¹. Szczególnie istotne jest to, aby prowadząc takie działania, nie starać się udowodnić z góry założonej tezy, tylko rzetelnie zebrać i przedstawić informacje (fakty, dokumenty). A jeżeli zostaną wykryte jakieś nieprawidłowości - poinformować o nich sprawdzane instytucje. Ale działania watchdogowe to nie tylko regularne zbieranie danych i informowanie. Ważne jest też podejmowanie działań na rzecz zmiany wykrytych nieprawidłowości. Można je podzielić na polityczne, prawne, społeczne. Ich spektrum jest ogromne, np.: składanie wniosków, skarg, petycji, uczestniczenie w postępowaniach sądowych, informowanie właściwych organów (np. NIK, RIO, prokuratura), pisanie listów otwartych, lobbowanie na rzecz jakiś rozwiązań, protestowanie.</p> <p>Działania strażnicze pełnią bardzo ważne funkcje społeczne: kontrolną, alarmującą, informacyjną, edukacyjną, prewencyjną. Takie działania również aktywizują i mobilizują ludzi do działania. Warto raz jeszcze podkreślić, że kontrola obywatelska nie jest działaniem skierowanym przeciwko władzy, ale ma na celu doprowadzenie do pozytywnych zmian. Można ją określić jako „obywatelski audyt” instytucji publicznych, a jej przewaga nad kontrolami prowadzonymi przez</p>	

¹ Te zasady zostały opisane w Karcie zasad organizacji monitorujących działalność instytucji publicznej:
<https://watchdogportal.pl/watchdog-article/karta-zasad-organizacji-monitorujacych-dzialalnosc-administracji-publicznej/?msclid=246799feb35d11ecbf8486f1b41e0b68>



różne firmy czy instytucje jest taka, że może wskazywać, jakie są faktyczne potrzeby mieszkańców lub zauważać problemy tam, gdzie nie chodzi o bezpośrednie łamanie prawa lub tam gdzie instytucje – o ograniczonych zasobach – nie docierają. W końcu zaś instytucje mają bardzo ograniczony zakres oddziaływania na zmianę, podczas gdy obywatele mogą działać dowolnie kreatywnie – o ile nie łamią prawa. Co więcej – część obywateli świadomie decyduje się na łamanie prawa i poddaje konsekwencjom – jeśli uznaje, że prawo rozumiane jako ustawy czy uchwały – łamie regulacje wyższego rzędu, np. Konstytucję czy traktaty międzynarodowe.

Sytuacja w regionie Warmii i Mazur

Każde zainteresowanie się działalnością władzy, zabranie głosu, wyrażenie własnej opinii jest swego rodzaju kontrolą obywatelską. Ale dopiero działanie stałe (monitorujące), połączone z działaniami na rzecz zmiany oraz spełniające kryteria etyczne można nazwać strażniczym. Takich organizacji strażniczych, które stale działają, są niezależne i mają wpisane do statutu prowadzenie kontroli obywatelskiej, brakuje w woj. warmińsko-mazurskim.

Watchdogi indywidualne, ale z sieciowane

W ramach Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska w województwie warmińsko-mazurskim działają trzy osoby: Anna Gdula (Olsztyn), Michał Iszoro (Ostróda), Jacek Piech (Ostróda). Anna² prowadzi ogólnopolskie działania na rzecz przyrody i humanitarnego traktowania zwierząt, jest prezeską Fundacji na Rzecz Prawnej Ochrony Zwierząt i Kontroli Obywatelskiej "LEX NOVA".

Jacek³ jest dziennikarzem obywatelskim, który korzystając z prawa do informacji, dopytuje urząd miasta o różne informacje, opisuje je i publikuje. Michał prowadził Obywatelski Patrol Ostróda⁴. Na blogu regularnie ukazywały się informacje dotyczące działania miasta, obrad Rady Miasta, relacje z tego, w jaki sposób władze wywiązują się z realizowanych przetargów, jak wyglądają konsultacje społeczne. Ciekawą sekcją była również prezentacja miejskich radnych – to przydatne informacje, które trudno gdziekolwiek znaleźć. Lokalny watchdog osobiście brał udział w obradach rady miasta i pisał relacje na bloga, o sprawach samorządowych opowiadał też na antenie radia.

Nie oznacza to oczywiście, że aby być watchdogiem trzeba być „zrzeszonym” w jakiejś organizacji. Ale na pewno jest łatwiej. Chociażby dlatego, że ma się kontakt z osobami, które mają podobne doświadczenia, przekazują praktyczne wskazówki, ale przede wszystkim potrafią zrozumieć. Watchdogi uczą się przez całe życie, dlatego obecność w takiej, zorganizowanej strukturze ułatwia śledzenie zmian w prawie, dokształcanie w różnych tematach, np.: prawnych, samorządowych czy środowiskowych.

Organizacje pozarządowe wykorzystujące narzędzia strażnicze w swoich działaniach

Często z dostępu do informacji⁵ czy prawnych narzędzi na rzecz zmiany⁶ (wnioski, petycje, listy otwarte, obserwacja procesu stanowienia prawa) korzystają organizacje pozarządowe, które zajmują się jakimś tematem, np. aktywizacją obywatelską, ochroną zdrowia, działaniem na rzecz seniorów, aby dowiedzieć się o ważne z punktu widzenia odbiorców swoich działań sprawy.

² Wywiad z Anną Gdulą: <https://siecobywatelska.pl/prawo-do-informacji-pomaga-mi-ratowac-zwierzeta/>

³ <https://www.ostrodaonline.pl/>

⁴ <https://www.facebook.com/ObywatelskiPatrol>

⁵ Poradnik o dostępie do informacji: <https://informacjapubliczna.org/poradnik/sciezka-dostepu-do-informacji/>

⁶ Artykuł opisujące prawne narzędzia na rzecz zmiany: https://siecobywatelska.pl/wp-content/uploads/2019/11/prawa_do_u%C5%BCywania_na_www.pdf



Niektóre organizacje dołączają się do działania strażniczego na jakimś etapie swojej działalności. W ten sposób Mazurskie Stowarzyszenie Aktywności Lokalnej z Orzysza, a dokładnie Krzysztof Marusiński sprawdzał, jak wydawane są środki z tzw. funduszu korkowego (**wyodrębnione w gminnym budżecie środki, pozyskiwane od przedsiębiorców ubiegających się o zezwolenia na sprzedaż alkoholu**). W ramach prowadzonego obywatelskiego monitoringu funduszu korkowego⁷ weryfikował, jak wyglądają dokumenty i czy są zgodne z wytycznymi, m.in. Gminny Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych, uchwały czy regulaminy (m.in. w sprawie powoływania członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych), a przede wszystkim czy działania prowadzone są zgodnie z prawem.

Inicjatywy projawnościowe

Oczywiście narzędzia, z których korzystają watchdogi, mogą być użyte przez każdego. Dlatego często mówi się, że ktoś jest watchdogiem, gdyż widać jak pyta i jak stara się zmienić rzeczywistość. Jednak w środowisku strażniczym wielką wagę przywiązuje się do niezależności od wszelkiego rodzaju władzy. W tym sensie organizacja czy inicjatywa, w której szeregach są radni – nawet jeśli są to radni opozycyjni i nie należący do żadnej partii – nie będą przez środowisko postrzegani jak watchdogi, a po prostu aktywni obywatele. Każda aktywność się liczy i może przynieść zmianę. Różnica jest tylko w sposobie budowania wiarygodności wobec mieszkańców. Watchdog rozliczy każdego, a organizacja zaangażowana po jakiejś stronie może mieć tendencję do rozliczania wybranych. Dlatego watchdogi pilnują swojej niezależności. Co nie zmienia tego, że doceniamy inne inicjatywy. Np. Stowarzyszenie Inicjatyw Możliwych Rzecz Jasna z Ostrody⁸ robi świetne rzeczy, choć w jego szeregach są radni i radne. Działają jak watchdog, pytając i opisując różne ważne z punktu widzenia mieszkańców sprawy. W dziale polityka można znaleźć relacje z sesji rady miasta, informacje o realizacji budżetu, stanie remontów dróg czy opisane konkretne analizy jakiegoś problemu, np. o tym, kto sprawdza jakość wód. Artykuły sporządzane są w sposób jasny i przystępny dla mieszkanki i mieszkańców, z reguły na podstawie informacji publicznej (odpowiedzi na wnioski o informacje, relacje z sesji rady miasta). Pokazują i nagłaśniają istotne z punktu widzenia mieszkańców sprawy, podejmują działania na rzecz zmiany. Ale watchdogiem nie są.

Grupy nieformalne/osoby indywidualne

W regionie są również osoby indywidualne czy grupy nieformalne, które działają na rzecz jawności: sprawdzają działania instytucji publicznych, działają w interesie jakiejś grupy czy sprawy albo na rzecz rozwoju swojej miejscowości.

Korzystają przede wszystkim z dostępu do informacji publicznej, ale również z innych narzędzi strażniczych. Często osoby/organizacje alarmują o nieprawidłowościach: składają wnioski czy skargi do wójta/burmistrza/prezydenta, starosty, wojewody, informują organy odpowiedzialne (prokuratura, NIK, RIO). Podejmują też szereg różnych działań: piszą petycje, listy otwarte, lobują na rzecz jakiś rozwiązań, protestują. Pełnią też bardzo ważną funkcję – łącznika pomiędzy instytucjami a mieszkańcami. Z jednej strony informują o tym, co się dzieje na radzie miasta czy gminie, o różnych inwestycjach, konsultacjach, alarmują i informują o nieprawidłowościach. Ale też zachęcają mieszkańców do udziału w życiu miasta czy gminy, wyrażania opinii, podejmowania działań. Takich grup nieformalnych/osób informujących i

⁷ Artykuł prezentujący wyniki monitoringu w Orzyszu: <https://siecobywatelska.pl/relacja-z-kolejnego-lokalnego-spotkania-debaty-o-wynikach-monitoringu-funduszu-korkowego-tym-razem-orzysz/>

⁸ Strona Stowarzyszenia Inicjatyw Możliwych Rzecz Jasna: <https://rzeczjasna.ostroda.pl/category/polityka/>



sprawdzających na terenie Warmii i Mazur jest kilka. Przykładem jest Braniewo – sprawdzamy jak jest. Na ich fanpage'u na FB⁹ publikowane są informacje na temat działania lokalnego samorządu i spraw ważnych dla mieszkańców, np. postulaty dotyczące jawności protokołów z posiedzeń komisji czy projektów uchwał, które mają być przyjmowane na sesji rady miasta. Kolejny przykład to Stowarzyszenie Aktywne Mazury¹⁰, które odpytuje władze gmin i miast z terenu Mazur o wydatki, działania rady miasta czy gminy oraz inne sprawy publiczne, np. oświadczenia majątkowe radnych. Uzyskane informacje opisują w mediach społecznościowych, składają skargi w przypadku nieotrzymania informacji bądź wstępują na ścieżkę sądową.

Pojawiają się też osoby czy grupy nieformalne, które działają w ramach większych ruchów społecznych czy organizacji pozarządowych (Ogólnopolski Strajk Kobiet, Strajk Klimatyczny, Tour de Konstytucja, Komitet Obrony Demokracji), które w sposób naturalny wykorzystują narzędzia strażnicze. Być może takie osoby z czasem przekształcą się w wyspecjalizowane watchdogi gminne/miejskie.

Problemy/wyzwania w działaniach.

Problemy i wyzwania zostały sformułowane głównie na podstawie spotkań roboczych¹¹ oraz rozmów z osobami działającymi na rzecz jawności w województwie.

Działając lokalnie trudniej o niezależność. Osoby oraz organizacje, które prowadzą działania strażnicze muszą być niezależne od władz, które kontrolują. Ten warunek trudniej jest spełnić działając w mniejszej miejscowości i prowadząc działania lokalne. Siatka powiązań jest większa. Jeżeli nawet osoba prowadząca działania strażnicze nie ma powiązań z urzędem, to być może ktoś z rodziny pracuje w jakiejś jednostce podległej (np. szkole). Ale też to są takie zależności, które pozornie nie budzą żadnych konfliktów. Jednak w przypadku, gdy prowadzone działania przebiegają w sposób, który nie podoba się władzom, czasem może się okazać, że są wystarczające, aby wyrzucić nacisk. Może to być ktoś z rodziny, kto pracuje, dzieci korzystające z zajęć. Dlatego czasem łatwiej prowadzić takie działania jak jest się tzw. przyjeźdnym.

Działania strażnicze = brak finansowania. Aby być niezależnym w ocenie najlepiej nie ubiegać się o środki publiczne i/lub takie, które mogą budzić konflikt interesów. W przypadku lokalnych organizacji to trudne bo organizacje albo mają swój temat, w którym się specjalizują: zdrowie, pomoc społeczna, kultura i w tym zakresie realizują jakieś zadanie publiczne albo ubiegają się na środki na te działania w drodze konkursu. Gdy taka organizacja chciałaby pełnić również funkcję strażniczą, to może się to wiązać z utratą środków na inne działania (nawet takie, które organizacja pełni w zupełnie innej sferze działania). Albo narazić się na konflikt interesów.

Łatwiej sygnalizować. Kolejny wniosek jest taki, że nawet nie startując w konkursach o środki, jest obawa, że takimi działaniami można "narazić się" władzom lokalnym. Jedna z osób będących na spotkaniu mówiła, że działając w samorządach widzi wiele nieprawidłowości i raczej nie będzie sygnalizować tych nieprawidłowości w obawie przed tym, że później ich działania mogą być nieprzychylnie przyjęte. Najchętniej informacje o nieprawidłowościach przekazałaby jakiejś organizacji czy osobie, która sprawdzi je i zajmie się dalej sprawą.

Wypalenie watchdogowe. W trakcie spotkania pojawił się też wątek, że takie działania wiążą się z pracą ponad miarę. Jest to trudne i wymagające działanie, czasem ponad siły, bo ludzie jeszcze pracują i chcą "normalnie" funkcjonować. A

⁹ Strona Braniewo – sprawdzamy jak jest: , <https://www.facebook.com/Braniewospolecznosc/>

¹⁰ Strona Stowarzyszenia Aktywne Mazury: <https://www.facebook.com/StowarzyszenieAktywneMazury/>

¹¹ Pierwsze spotkanie robocze zostało zorganizowane 31.09.2022 dla osób indywidualnych/grup nieformalnych oraz organizacji, które pełnią bądź chcą pełnić funkcję strażniczą. Spotkania zorganizowało Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.



do tego obciążone są „złą sławą”. To prawda, watchdogi (zwłaszcza osoby działające pojedynczo) spotykają się z niezrozumieniem. Przez to, że zadają dużo pytań, oskarżane są o zabawę kosztem urzędu, bycie „pieniaczem”, osobą, która „mać”. Ich działania też mogą spotykać się z działaniami „odwetowymi”: dodatkowe kontrole (np. śmieci). Bywa, że nie spotykają się ze zrozumieniem ze strony rodziny, bo swój czas wolny w większości poświęcają właśnie na działania watchdogowe. Wpływ na wypalenie watchdogowe ma też to, że takie osoby często działają pojedynczo. Inni mieszkańcy widząc, że ktoś działa (pyta, sprawdza), zamiast samodzielnie zapytać, zwracają się z prośbą o pomoc właśnie do takiej osoby. Często argumentując „że ja się nie znam”, „nie wiem jak” albo że zwyczajnie obawiają się konsekwencji pytania władz. W związku z tym, taka osoba mając poczucie misji, podejmuje zbyt dużo działań. Zwłaszcza, że działania strażnicze to są działania wykonywane poza pracą zawodową. W efekcie gmina czy miasto traci „swojego” watchdogę. Z moich obserwacji wynika, że część osób po przerwie wraca do działań strażniczych, jednak część osób po takim przemęczeniu i wypaleniu przestaje działać.

Wycofanie się, przejście do innej formy działań. Duży nakład sił i czasu w działalności strażniczej, „brak efektów”, czasem powoduje rozgoryczenie i skłania do wyboru innych metod wpływania na administrację publiczną - np. kandydowanie w wyborach samorządowych, podjęcie pracy w instytucji publicznej, aby w ten sposób zrealizować swoje pomysły/rekomendacje. Warto podkreślić, że powrót do pełnienia funkcji strażniczej jest raczej niemożliwy. Trudno jest „odkleić” łatkę, że te działania prowadziło się po to, aby np. zdobyć jakiś urząd. I że nie będzie się ubiegać o taką czy inną funkcję ponownie.

Domniemanie ukrytych intencji ze strony osób/organizacji prowadzących kontrolę społeczną, czyli obawa ze strony władz czy urzędników, że organizacja zajmująca się strażnictwem ma jakiś ukryty interes, np. chęć zdyskredytowania obecnego burmistrza i przejęcia władzy.

Sprawdzanie/pytanie instytucji publicznych budzi obawy. To kolejny wniosek. Organizacje obawiają się, że zadawanie pytań o działania instytucji publicznych np. sprawozdania, mogą wiązać się z konsekwencjami dla organizacji. Jeżeli organizacje ubiegają się o środki finansowe (nawet w innych instytucjach) to jest obawa, że takie środki nie zostaną im przyznane. Szczególnie w mniejszych miastach czy gminach, gdzie ludzie się znają. Ale takie reperkusje to też np. brak możliwości korzystania z pomieszczeń, które są dostępne dla organizacji. Oczywiście w odmowie raczej nikt nie użyje argumentu, że to przez zadawanie pytań, ale i tak „wiadomo”. Być może to sam fakt obawy przez potencjalnymi konsekwencjami powstrzymuje osoby czy organizacje z korzystania z narzędzi watchdogowych.

Obawy przed korzystaniem z prawa do informacji jest też brak pewności, o co można pytać i w jaki sposób to robić. To raczej taka obawa czy „ja zwykły, szary człowiek mogę o TO zapytać burmistrza”.

Frekwencja też pokazuje, że ten temat jest mało atrakcyjny/budzi obawę. Wydaje się, że nawet osoby z organizacji, które działają i widzą różne nieprawidłowości, chętniej przekazałyby taką wiedzę dalej, zamiast reagować bo nadal takie działanie budzi obawy.

Brak zrozumienia dla działań strażniczych. Osoby prowadzące działania strażnicze muszą tłumaczyć swoje działania zarówno mieszkańcom, jak i władzom. Dalej takie działania są niezrozumiałe i budzą nieufność.

Rekomendacje

U podstaw stoi edukacja. Warto uczyć zarówno „zwykłych” mieszkańców, jak i osoby z organizacji pozarządowych, że interesowanie się działaniem administracji publicznej jest czymś normalnym. Każdy/a może korzystać z prawa do informacji.



Praktyka. I druga oczywistość. Im więcej będzie pytań, osób sprawdzających, organizacji interesujących się funkcjonowaniem instytucji, tym będzie to bardziej „normalne”.

Edukacja instytucji publicznych. Warto też cały czas uświadamiać instytucje publiczne i organy zobowiązane, że pokazywanie swoich działań (również faktur, sprawozdań) jest nie tylko obowiązkiem, ale powinno być przede wszystkim jednym z podstawowych elementów działań. Warto też pokazywać, że osoby i organizacje, które sprawdzają władzę robią to po to, aby działały efektywniej a w swoich działaniach brały pod uwagę potrzeby mieszkańców.

Niezależne finansowanie. Aby na Warmii i Mazurach działały organizacje strażnicze muszą mieć systematyczne wsparcie. Niezależne środki, nawet niewielkie, ale możliwe do pozyskiwania regularnie, pozwolą na prowadzenie stałych działań, co jest szczególnie ważne w przypadku działań strażniczych.

Perspektywy rozwoju

Jest coraz więcej osób, które znają i korzystają ze swoich praw oraz chcą działać na rzecz rozwoju swojej gminy/miasta korzystając z narzędzi watchdogowych. Widać to chociażby po ilości osób zgłaszających się do różnych form edukacji realizowanych przez Sieć Obywatelską Watchdog Polska, np. w prowadzonej obecnie (jesień 2022) rekrutacji do Szkoły Inicjatyw Strażniczych¹² zgłosiło się 15 osób z regionu, które są zainteresowane prowadzeniem działań strażniczych. Zwykle zgłaszało się 3 – 5 osób, więc widać wzrost zainteresowania w porównaniu z ilością osób zgłaszających się do wcześniejszych działań z tego województwa. Jeżeli dodamy do tego jeszcze edukację obywatelską w zakresie praw mieszkańców oraz niezależne finansowanie, to moim zdaniem, są sporo szanse, że na Warmii i Mazurach pojawi się więcej inicjatyw kontrolnych.

Podpis:.....

Opinia/ekspertyza – SPOTKANIE ROBOCZE	
realizowane w ramach projektu „Kuźnia Ekspertów – Wsparcie III Sektora Warmii i Mazur”	
Imię i nazwisko autora/autorki opinii/ekspertyzy	Agnieszka Podgórska

¹² Szkoła Inicjatyw Strażniczych – program edukacyjny skierowany do osób prowadzących działania strażnicze realizowany przez Sieć Obywatelską Watchdog Polska, www.siecobywatelska.pl/sis



Zakres tematyczny spotkania	Spotkanie dla osób indywidualnych/grup nieformalnych/organizacji pozarządowych, którzy pełnią bądź zastanawiają się nad pełnieniem funkcji strażniczej
Miejsce spotkania:	31.08.22, spotkanie online
Krótki opis spotkania:	
<p>Spotkanie w gronie osób, które działają głównie w III sektorze. Była jedna osoba, która jest lokalnym watchdogiem oraz jedna osoba, która zastanawiała się nad założeniem organizacji strażniczej na poziomie gminy. Spotkanie pokazało, że temat działań strażniczych postrzegany jest jako trudny, wymagający czasowo i finansowo. Na spotkaniu przedstawiłam prezentację na temat działań strażniczych oraz głównego narzędzia związanego z działaniami strażniczymi – dostępem do informacji publicznej.</p> <p>Po prezentacji przeszliśmy do dyskusji. Uczestnicy i uczestniczki opowiadali o swoich doświadczeniach z kontrolą obywatelską. Głównie rozmawialiśmy o problemach, wyzwaniach oraz obawach związanych z prowadzeniem takich działań. Wnioski ze spotkania zostały przedstawione w ekspertyzie w części problemy/wyzwania.</p>	

Opinia/ekspertyza – SPOTKANIE ROBOCZE	
realizowane w ramach projektu „Kuźnia Ekspertów – Wsparcie III Sektora Warmii i Mazur”	
Imię i nazwisko autora/autorki opinii/ekspertyzy	Agnieszka Podgórska
Zakres tematyczny spotkania	Spotkanie z przedstawicielami rad organizacji pozarządowych i rad pożytku publicznego.
Miejsce spotkania:	7.10.22, spotkanie online
Krótki opis spotkania:	
<p>Drugie spotkanie robocze miało charakter konsultacji o problemach oraz wyzwaniach w działaniach rad organizacji pożytku publicznego (na poziomie gminy/miasta, powiatu, województwa) w kontekście funkcji opiniującej współpracę organizacji pozarządowych z administracją publiczną. Poniżej wnioski z tego spotkania oraz wypracowane rekomendacje.</p> <p>Często postulaty organizacji pozarządowych trafiają w próżnię - nawet, jeśli władze (centralne, samorządowe) rozmawiają z III sektorem, są pozornie otwarte na dialog, to i tak potem robią swoje, podejmują i wdrażają decyzje nie zważając na argumenty strony społecznej</p> <p>Mała transparentność działania samorządu, brak przejrzystych zasad działania. Pojawiły się głosy, że często można załatwić sprawę, jak się ma znajomości (np. wójta, radnego) i się "wychodzi" sprawę. Z tym wiąże się uznaniowość decyzji władz publicznych. Jeżeli nie ma wypracowanych dobrych zasad i standardów działania lub gdy są, ale władze</p>	



się do nich nie stosują. Dla organizacji ważne byłoby, aby takie zasady zostały opracowane, były przestrzegane, aby były jasne reguły działania oraz procedury (zarówno konkursowe, ale również innych działań) - przykład z Ostródy (karta współpracy samorządu z III sektorem), przykład z Węgorzewa (uchwała dot. inicjatywy lokalnej)

Czasami **zbyt wysokie oczekiwania/żądania ze strony urzędników**, oczekiwanie że organizacje będą ekspertami w każdej dziedzinie. Przedmiotowe traktowanie organizacji - np. gdy potrzeba przedstawicieli do komisji konkursowych oceniających oferty. Aczkolwiek też zwrócono uwagę, że postawa roszczeniowa pojawia się też dość często po stronie organizacji, które oczekują różnych form wsparcia, pomimo ograniczeń finansowych jak i prawnych/proceduralnych.

Rekomendacje w zakresie działań doradczych, opiniujących i rzeczniczych

Edukacja – skierowana do organizacji pozarządowych i rad pożytku publicznego oraz urzędników – co to za ciało i dlaczego jest ważne. Warto również prowadzić edukację w zakresie działań rzeczniczych;

List otwarty – warto skierować list do prezydentów/burmistrzów/wójtów z wyjaśnieniem czym są rady pożytku publicznego, dlaczego są ważne i dlaczego warto z nimi współpracować;

Informacja skierowana do organizacji pozarządowych – dlaczego warto, aby włączały się w działania rad pożytku publicznego;